

Szymon Wójcik

Korzystanie z internetu przez polską młodzież - studium metodą teorii ugruntowanej : wyniki badania EU NET ADB

Dziecko Krzywdzone : teoria, badania, praktyka 12/1, 13-33

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Korzystanie z internetu przez polską młodzież – studium metodą teorii ugruntowanej

Wyniki badania EU NET ADB¹

SZYMON WÓJCIK

Fundacja Dzieci Niczyje, Uniwersytet Warszawski

Artykuł przedstawia wyniki polskiej części badania jakościowego przeprowadzonego w ramach projektu EU NET ADB. Celem badania było poznanie kontekstu korzystania z internetu przez młodych ludzi będących intensywnymi użytkownikami sieci, i odkrycie, w jaki sposób może rozwinąć się u nich patologiczny wzór nadużywania internetu. Analiza metodą teorii ugruntowanej wyłoniła kluczową kategorię „bycia zawsze online” jako centralny temat badania. Opisano kontekst, przyczyny i możliwe konsekwencje tego zjawiska. Artykuł przedstawia także strategie adaptacyjne i dezadaptacyjne, jakie stosują młodzi ludzie, żeby pogodzić swoje funkcjonowanie online i offline. Na koniec stworzono typologię czterech wzorców bycia intensywnym użytkownikiem internetu, która wychodzi poza prosty model dychotomicznego podziału na „nadużywających” i „funkcjonalnych” internautów oraz podkreśla konieczność uwzględnienia różnych wymiarów przy ocenie sytuacji młodych ludzi, w szczególności tego, jak godzą oni zaangażowanie w internecie i w świecie pozainternetowym.

SŁOWA KLUCZOWE:

INTERNET, MŁODZIEŻ, NADUŻYWANIE INTERNETU, UZALEŻNIENIE OD INTERNETU, TEORIA UGRUNTOWANA

1. Wstęp

Wydaje się, że o korzystaniu i nadużywaniu internetu przez młodzież powiedziano już bardzo wiele. Temat jest obecny w mediach, publicystyce i opracowaniach naukowych. Ciągle brakuje jednak rzetelnej wiedzy, czym tak naprawdę jest dla żyjących obecnie młodych ludzi internet i na czym może polegać problem z jego nadużywaniem. Zadowolala-

my się frazesami w rodzaju: „młodzi są coraz bardziej uzależnieni od internetu”, „rzeczywistość wirtualna wypiera rzeczywistość realną” itp. Tymczasem, jeśli faktycznie uznamy, że internet stał się częścią kulturowej codzienności współczesnej młodzieży, potrzebna jest głębsza analiza tego, w jaki sposób sieć jest w tej codzienności obecna i jakie może to nieść korzyści i zagrożenia dla młodych.

¹ Niniejszy artykuł bazuje w części teoretycznej na ustaleniach zawartych w raporcie jakościowym z badania EU NET ADB: Dreier i in., 2012.

Niniejszy artykuł ma za zadanie zaprezentować wyniki badania jakościowego przeprowadzonego w Polsce w ramach międzynarodowego projektu EU NET ADB, poświęconego problemowi nadużywania internetu przez młodzież. Główne pytanie badawcze części jakościowej dotyczyło tego, w jaki sposób intensywne korzystanie z sieci przez młodego człowieka może rozwinąć się w patologiczny wzór nadużywania internetu. Był to cel szczególnie ważny ze względu na to, że dotychczas w literaturze napisano bardzo wiele o rozpoznawaniu i symptomach nadużywania internetu, bardzo niewiele, zaś o genezie i sposobie, w jaki ten problem może rozwijać się w życiu jednostki. Jednym z wyjątków jest model zaproponowany przez Davisa (2001). Jest on jednak ściśle związany z perspektywą psychologii poznawczo-behawioralnej i ma w dużej mierze charakter propozycji teoretycznej bez odpowiedniego umocowania w empirii.

W tym kontekście bardzo istotne wydawało się przeprowadzenie badań o charakterze eksploracyjnym, bez przyjmowania *a priori* sztywnych założeń teoretycznych i gotowych hipotez. Postanowiono oprzeć się na metodologii teorii ugruntowanej, która szczególnie dobrze nadaje się do teoretycznego uporządkowania słabo zba-

danego obszaru rzeczywistości społecznej. Ten paradygmat badawczy pozwala też na przeformułowywanie problemu badawczego w trakcie badań. Tak też stało się w tym przypadku. Okazało się, że młodzi ludzie intensywnie korzystający z internetu wykazują różne wzory zachowania, które nie zawsze da się jednoznacznie zakwalifikować jako „nadużywanie”. Z tego względu ostatecznie problem badawczy został ujęty znacznie szerzej: zbadano rozwój korzystania z internetu przez młodzież narażoną na nadużywanie.

W tym miejscu warto wspomnieć o innym dużym badaniu jakościowym dotyczącym korzystania z internetu przez młodzież — raport *Młodzi i media* (Filiciak, Danielewicz, Halawa, Mazurek, Nowotny, 2010) przedstawiał w sposób pogłębiony obecność nowych mediów w życiu młodych ludzi oraz podkreślał kluczową rolę sieci w codzienności nastolatków. Wydaje się jednak, że całkowicie pomijał ważny aspekt, jakim jest możliwość utraty kontroli nad intensywnością korzystania z sieci. Wyniki badania EU NET ADB mogą wypełnić tę lukę, przyczyniając się nie tylko do poszerzenia wiedzy o tym, jak wygląda korzystanie z internetu przez młodzież, ale też jak różne mogą być trajektorie intensywnych użytkowników internetu.

2. Metoda

Niniejszy artykuł bazuje na jakościowym materiale badawczym w postaci 20 wywiadów pogłębionych z piętnasto- i szesnastolatkami, którzy zostali wstępnie zdiagnozowani jako osoby zagrożone nadużywaniem internetu². Analiza zgromadzonego materiału odbywała się z zastosowaniem metodologii teorii ugruntowanej, pierwszy raz zaproponowanej przez Glasera i Straussa, a następnie rozwi-

niętej m.in. przez Straussa i Corbina (Konecki, 2000). Nazwę metody należy rozumieć w tym sensie, że jest ona **ugruntowana**, czy też **zakorzeniona** w zebranych materiale empirycznym — w tym przypadku, w opowieściach nastoletnich użytkowników internetu. Należy więc pamiętać, że badanie prowadzone zgodnie z tą metodologią przedstawia problem przede wszystkim z perspektywy sa-

² Szczegółowe informacje dotyczące metodologii i procedury badawczej można znaleźć w osobnej nocie metodologicznej badania EU NET ADB w bieżącym numerze kwartalnika, s. 7–11.

mych aktorów społecznych i odnosi się przede wszystkim do ich doświadczenia i ich sposobu rozumienia rzeczywistości.

Przejsie od materiału empirycznego do utworzenia teorii odbywa się poprzez kilkustopniowy proces kodowania, które w tym ujęciu jest przede wszystkim wyszukiwaniem znaczeń. Pierwszym etapem jest kodowanie otwarte. Poszczególnym zdaniom bądź fragmentom materiału przypisuje się etykiety konceptualne, przy czym jeden koncept może odnosić się do kilku fragmentów.

3. Wyniki

Analiza z użyciem teorii ugruntowanej pozwoliła na całościowe spojrzenie na intensywne korzystanie z internetu przez młodzież. Zgodnie z metodą zaproponowaną przez Straussa i Corbina, w wyniku kodowania selektywnego i zogniskowanego wyróżniono sześć głównych kategorii zwanych kategoriami osiowymi (*axial categories*), którym przypisano odpowiednie role w badanym

Koncepty te łączą się następnie w szersze kategorie otwarte. Następnymi etapami jest kodowanie zogniskowane i selektywne, w którym wybiera się te kategorie, które odnoszą się do centralnego problemu i porządkuje się je tak, aby otrzymać spójny model teoretyczny. W naszym badaniu model teoretyczny został wypracowany na poziomie międzynarodowym. W niniejszym artykule zostanie on szczegółowo przedstawiony i zilustrowany materiałem pochodzącym wyłącznie z wywiadów z polskimi respondentami.

procesie (por. Konecki, 2000). Powstałe w ten sposób kategorie osiowe (por. tabela 2) tworzą razem jeden paradygmat będący całościowym przedstawieniem problemu, wyłaniającym się z opowieści respondentów. Każda z tych kategorii pełni w paradygmacie inną rolę, razem tworząc pewien model teoretyczny. Każda z nich ma także zestaw własności charakteryzujących daną kategorię.

Tabela 2. Paradygmat kodowania.

	Kategoria osiowa	Własności	Rola w paradygmacie
1	Stawanie się aktywnym użytkownikiem	<ul style="list-style-type: none"> • Internetowa inicjacja • Rówieśnicy i rodzice określają sposób bycia online • Zmieniająca się rola rodzica: kontrola i strategie wychowawcze • Nowe obowiązki: nuda i obciążenie 	Kontekst
2	Potrzeby wieku dorastania	<ul style="list-style-type: none"> • Potrzeba kontaktu z rówieśnikami i ze światem • Głód wiedzy • Potrzeba samookreślenia • Potrzeba akcji 	Warunki przyczynowe
3	Zawsze online	<ul style="list-style-type: none"> • Permanentne zaangażowanie • Podtrzymywanie kontaktu: ciągle sprawdzanie nowości • Wielozadaniowość i podzielność uwagi • Internet jako element codzienności: automatyzm i habituacja 	Zjawisko (kategoria centralna)
4	Ułatwianie nastoletniego życia i wzmocnienie jednostki	<ul style="list-style-type: none"> • Ułatwianie nastoletniego życia • Wzmocnienie jednostki 	Warunki interwenujące
5	Radzenie sobie ze zmieniającą się rzeczywistością	<ul style="list-style-type: none"> • Postawa względem zmiany: gotowość i opór • Stopień samokontroli 	Działania, strategie i techniki interakcji
6	Wzorce korzystania z sieci	<ul style="list-style-type: none"> • Potrzeba bycia online • Zaangażowanie offline 	Konsekwencje

Źródło: Dreier i in., 2012, s. 22, tłumaczenie własne.

W okresie adolescencji młodzi ludzie odkrywają coraz więcej możliwości wykorzystania internetu i w rezultacie korzystają z niego coraz bardziej regularnie i aktywnie. Proces ten został ujęty w kategorii **stawanie się aktywnym użytkownikiem**³, która stanowi kontekst całego paradygmatu. Na przebieg tego procesu wpływa wiele czynników. Przede wszystkim są to *rówieśnicy i rodzice*, którzy pośrednio *określają sposób bycia online jednostki*. W przypadku rodziców ważna jest ich zmieniająca się rola, związana z *kontrolą i strategiami wychowawczymi*. W tym okresie młodym ludziom przybywają także *nowe obowiązki odbierane często jako nudne i obciążające*. Ciekawe jest także spojrzenie na wpływ różnorodnych *inicjacji internetowych*, rozumianych jako wprowadzanie młodych ludzi w świat bardziej zaawansowanych funkcji i możliwości korzystania z internetu.

Co sprawia, że w omawianym okresie rozwojowym młodzi ludzie tak chętnie angażują się w aktywności online? Jako kluczowe warunki przyczynowe w opracowanym modelu uznano **potrzeby wieku dorastania**. Na pierwsze miejsce wysuwa się tu *potrzeba utrzymywania kontaktu z rówieśnikami*, gdzie internet jest narzędziem do budowania i zacieśniania relacji w grupie rówieśniczej. Sieć może także zaspokajać nastoletni *głód wiedzy* — przynosi odpowiedzi na rozmaite pytania i to w sposób błyskawiczny. Współczesny internet daje także ogromne możliwości realizacji *potrzeby samookreślenia* (np. poprzez budowę własnego wizerunku online). Warto tu przypomnieć, że w klasycznych koncepcjach Ericksona i innych psychologów rozwojowych, określenie własnej tożsamości jest jednym z podstawowych zadań rozwojowych tego okresu (Birch, Malim, 2002). W narracjach uczestników badania pojawia

się także *potrzeba akcji*, rozumianej szeroko, jako chęć przeżycia czegoś ciekawego i dostarczenia sobie nowych wrażeń.

Ponieważ internet zaspokaja wiele potrzeb nastolatków, jak również z przyczyn dostępności technologicznej, wiele nastolatków wchodzi w tryb bycia **zawsze online**, który w przyjętym paradygmacie zyskał status centralnego badanego zjawiska (kategorii centralnej). Młodzi ludzie nie rozdzielają czasu na bycie *online* i *offline*. Permanentne zaangażowanie online jest zazwyczaj uzasadniane chęcią bycia w ciągłym kontakcie ze znajomymi i możliwością natychmiastowego dowiedzenia się o różnego rodzaju nowościach. Manifestuje się to poprzez nieustanne *sprawdzanie nowości*. Ponieważ jednocześnie młodzi ludzie mają do wykonania inne zadania, wymusza to niejako *wielozadaniowość i podzielność uwagi*. Bycie **zawsze online** prowadzi także w konsekwencji do pewnego *automatyzmu* korzystania z internetu i *habituacji* do internetowych narzędzi, które stają się „normalnymi” elementami codziennej rzeczywistości.

Bardzo ważną kategorią naszego modelu była kategoria nazwana „**od ułatwienie życia do wzmocnienia jednostki**” opisująca rolę, jakie może pełnić internet w życiu jednostki. Nastolatki uczestniczące w badaniu, niemal jednogłośnie przyznawały, że internet na różne sposoby *ułatwia życie*, przy czym chodziło zarówno o różne praktyczne aspekty codziennego życia, jak i relacje interpersonalne. Dla niektórych jednostek internet może być jednak nie tylko ułatwieniem, ale też swego rodzaju *wzmocnieniem*⁴, w sytuacji, gdy za jego pomocą mogli wzmocnić swoje poczucie wartości, np. poprzez osiągnięcie sukcesów w grach online lub aktywność w społeczności online. Efekt ten był szcze-

³ Dla ułatwienia orientacji w tekście, nazwy kategorii osiowych są oznaczone przez **pogrubienie**, zaś ich własności przez zastosowanie *kursywy*.

⁴ Po angielsku zostało to ujęte jako „*empowerment*”. Jest to używany w naukach społecznych termin nastroczający trudności w tłumaczeniu. Dosłownie chodzi tu o posiadanie poczucia siły sprawczej oraz poczucia podmiotowości, ale też o wzmocnienie rozumiane jako zwiększenie możliwości działania.

gólnie silny w przypadkach kiedy internet pozwalał pokonać osobiste ograniczenia, takie jak nieśmiałość, przeżywanie problemów w rodzinie lub z rówieśnikami. Kategoria ta została potraktowana jako opisująca warunki interweniujące, mające wpływ na to, jakie strategie działania obierze jednostka i — w rezultacie — jaki będzie wzorzec jej zachowań online.

Rzeczywistość nastolatków ciągle się zmienia. W kontekście badanego zagadnienia, występować może konflikt pomiędzy różnymi obowiązkami i intensywnym korzystaniem z sieci. Powoduje to konieczność **radzenia sobie ze zmieniającą się rzeczywistością**. W tym celu młodzi ludzie stosowali różne działania i strategie mające na celu pogodzenie wielu aktywności na raz. Ważna przy tym była *postawa względem zmiany*, jak również *stopień samokontroli* mający wpływ na to, w jakim stopniu młodzi ludzie byli w stanie kontrolować swoje zachowania i wprowadzać do niego korekty i zmiany.

W konsekwencji doświadczenia bycia zawsze online i w wyniku stosowania

zróżnicowanych strategii radzenia sobie ze zmieniającą się rzeczywistością młodzi ludzie przyjmują określone **wzorce korzystania z sieci**, które w ujęciu teorii ugruntowanej są konsekwencjami wynikającymi ze wszystkich poprzednich kategorii. Wzorcy te są przede wszystkim wypadkową relacji pomiędzy odczuwaną *potrzebą bycia online* oraz *zaangażowaniem offline*, czyli aktywnością w świecie pozainternetowym. Na podstawie różnych relacji pomiędzy tymi dwoma wymiarami w badaniu wyróżniono cztery różne wzory korzystania z sieci. Wzory te nazwano:

- 1) Wciągnięci w sieć
- 2) Pełny krąg
- 3) Wszystko naraz
- 4) Zabijanie czasu

Szczegółowy opis tych wzorów zostanie przedstawiony w dalszej części artykułu, w tym momencie warto zaznaczyć, że choć wszystkie cztery wiążą się z intensywnym korzystaniem z sieci, nie wszystkie stanowią tak samo duże zagrożenie dla nastolatków.

4. Kategorie osiowe – szczegółowe omówienie

Sześć kategorii osiowych zostało już przedstawionych w charakterze składników tworzących całościowy paradygmat. Poniżej każda z nich zostanie omówio-

na dokładniej oraz zilustrowana cytatami z wywiadów przeprowadzonych z polskimi nastolatkami w ramach badania EU NET ADB.

4.1. Stawanie się aktywnym użytkownikiem

Początek przygody z internetem przypadał u naszych respondentów zazwyczaj na okres uczęszczania do wczesnych klas szkoły podstawowej. Stosunkowo często respondenci przyznawali też, że nie mogą sobie dokładnie przypomnieć pierwszych kontaktów z sie-

cią. Jest to bardzo istotna konstatacja, gdyż nasi respondenci — dzisiejsi piętnasto- i szesnastolatkowie — reprezentują pierwsze pokolenie, w których świadomości internet istnieje „od zawsze”, czego obrazem mogą być poniższe wypowiedzi naszych respondentów:

PL15: Internet? (zdziwiony) Internet to jest szczerze mówiąc odkąd tylko pamiętam, zawsze był internet. (chłopiec, 15 lat)⁵

PL06: [Internetu używam] chyba od czasu kiedy mama kupiła pierwszy komputer. I to było jak miałem... [krótka pauza] Nie pamiętam właściwie. To była... druga klasa podstawówki, trzecia. Naprawdę nie pamiętam. (chłopiec, 15 lat)

Respondenci przyznawali, że od momentu, gdy zaczęli korzystać z sieci do chwili obecnej, sposób, w jaki z niej korzystają bardzo ewoluował. Początkowo, jako dzieci, zajmowali się przeważnie jedynie prostymi gramami bądź przeglądali strony internetowe. Stopniowo, przechodzili od prostych rzeczy do bardziej skomplikowanych. Niekiedy młodych ludzi w świat internetu wprowadzali koledzy, znajomi bądź rodzeństwo. Częściej jednak uczyli się sami na drodze eksploracji i treningu.

PL19: No tak w sumie, że można powiedzieć, że się nauczyłem w sumie korzystać z internetu. No tak wiem obecnie, gdzie, co znaleźć, wszystko i generalnie zajmuje mi to obecnie dużo mniej czasu, np. jak szukam jakichś informacji.

W okresie dorastania pojawia się ważny czynnik wpływający na sposoby korzystania z sieci. Jest to grupa rówieśnicza i potrzeba nawiązywania relacji oraz dostosowania się do obowiązujących w grupie norm. Normą jest zaś bycie dostępnym przez internetowe kanały komunikacji, takie jak komunikatory czy portale społecznościowe. Obecność na tych ostatnich traktowana bywa jako bezwzględny obowiązek:

PL16: Myślę, że nie ma takich osób, które nie mają Facebooka. Nie znam osoby, która nie ma Facebooka. U nas w klasie wszyscy mają Facebooka, wszystkie osoby które znam. No, może mój tata nie ma Face-

booka. Krąży taki tekst w internecie, że kto nie ma Facebooka, ten nie żyje (śmiech). Trochę się z tym zgadzam. (dziewczyna, 15 lat)

Oprócz rówieśników, sposób stawiania się aktywnym internautą zależy od rodziców. W okresie adolescencji ich rola w życiu młodego człowieka znacznie się zmienia. Tracą status nieomylnych autorytetów, a we wzajemnych relacjach z dziećmi pojawiają się konflikty. Jednym z pól tych konfliktów może stać się internet. Rodzice często próbują ograniczać korzystanie nastolatków z sieci, z drugiej strony często nie mają bezpośredniego wpływu na dzieci, choćby ze względu na nieobecność w domu. Te sprzeczności widać dobrze w poniższym cytacie.

PL18: Znaczą teraz rodzice na pewno bardziej mnie mobilizują do nauki i jest teraz trzecia klasa, te testy i w ogóle, ale tak to no rodzice uważają, że może nie siedzę tak długo, bo no szczerze mówiąc to ich długo nie ma w domu, bo pracują, ale no zazwyczaj to jest po prostu, że bym szybciej skończyła, że bym położyła się spać, a nie siedziała bez sensu na Facebooku i marnowała swój dzień, bo no są ciekawsze rzeczy według nich. (dziewczyna, 15 lat)

Co więcej, w opowieściach nastolatków często pojawia się przekonanie, że rodzice przede wszystkim nie wiedzą i nie rozumieją na czym polega aktywność ich dzieci w internecie. Ten brak świadomości często może uniemożliwiać osiągnięcie międzypokoleniowego porozumienia, a kwestia korzystania z internetu sprowadza się do wzajemnych „przepychanek”.

PL11: Myślę, że oni [rodzice] nie wiedzą, z czego ja korzystam, to najważniejsze. Sądzą, że ja za dużo czasu spędzam przy komputerze, tylko, że oni nie wiedzą, co ja robię przy komputerze. Czy ja gram, czy ja

⁵ W ten sposób w tym numerze kwartalnika oznaczamy cytaty z wywiadów. Każdy respondent otrzymał kod złożony z liter oznaczających kraj pochodzenia i kolejnego numeru wywiadu. Na końcu cytatu zaznaczone są w nawiasie okrągłym płeć i wiek respondenta. W niektórych cytatach, pojawiające się pytania prowadzącego wywiad zakodowane jako „I” (Interviewer).

jestem w internecie. Gdy widzą, że ja odrabiam lekcje, to wtedy nie mają żadnych zastrzeżeń do mnie. Tak to nie wiedzą, co robię. (chłopiec, 15 lat)

Niektórzy rodzice prezentują jeszcze odmienne podejście do tej kwestii — uznają internet za mniejsze zło. Wolą, aby ich nastoletnie dzieci korzystały z sieci, siedząc we własnym pokoju, co daje rodzicom złudne poczucie bezpieczeństwa, niż żeby przebywały poza domem i całkowicie poza ich kontrolą. W poniższym cytacie, oprócz wspomnianego podejścia, widać jeszcze inny, często pojawiający się problem: jest to brak spójnej strategii i konsekwencji wychowawczej w podejściu rodziców do kwestii internetu.

PL14: Mój tata to tylko telewizję ogląda i go nie interesuje, że siedzę przy komputerze. Woli, żebym siedziała przy komputerze niż wyszła na dwór i przyszła za 3 godziny albo za 2. A mama to mi pozwala nieraz, a czasem nie pozwala. Jak mi nie pozwoli, to i tak się nie słucham i wchodzę [do internetu], bo wiem, że mi nic nie zrobi. (dziewczyna, 15 lat)

Pisząc o tym, w jakich okolicznościach młodzi ludzie stają się aktywnymi użytkownikami sieci warto wspomnieć o wpływie zwiększonego obciążenia obowiązkami szkolnymi. Choć motyw ten był bardziej obecny w narracjach nastolatków z niektórych krajów Europy Zachodniej, pojawiał się także i w polskich wywiadach. Wraz z bardziej obciążonym planem dnia i większą ilością obowiązków znika możliwość dłuższej rekreacji, np. na zewnątrz. Inter-

net natomiast nie wymaga wychodzenia z domu i jest dostępny non-stop, np. w przerwach nauki.

PL20: Tak częściej, to korzystam z internetu od początku gimnazjum. Bo wcześniej, to ciągle prawie na dworze byłem. A teraz w gimnazjum tak jakoś częściej [korzystam z internetu]. (...) Teraz jest więcej nauki i mniej czasu na takie dłuższe, nie wiem, pójście na dwór czy coś takiego, a przy komputerze, to szybko tam, bo coś tam porozmawiać i nawet zagrać. (chłopiec, 15 lat)

W tym kontekście korzystanie z sieci jest też traktowane jako łatwy sposób na odpoczynek po męczącym dniu, sposób, aby trochę się rozerwać i oderwać myślami od szkoły. Tak traktowane sesje w sieci mogą stać się swoistym rytuałem i zajmować stałe miejsce w harmonogramach codziennej aktywności.

PL01: Tak. No czyli korzystam tak, że przechodzę ze szkoły i w miarę odpoczynku po szkole, siedem godzin siedzi ktoś w szkole, to musi trochę wytchnąć. Musi, powiedzmy, sprawdzić e-maile. Napisać na Facebooku i, powiedzmy, obejrzeć jakieś śmieszne filmy. No to właściwie tak. (chłopiec, 15 lat)

Podsumowując, kontekstem stworzonego modelu jest przejście nastolatków od sporadycznego korzystania z internetu, od prostych zastosowań w dzieciństwie do bardziej zaawansowanego i intensywnego korzystania w okresie dorastania. Odbywa się to przy udziale otoczenia: z jednej strony presji normatywnej rówieśników, z drugiej — przy ambiwalentnej postawie rodziców.

4.2. Potrzeby wieku dorastania

Okres dorastania, to w życiu człowieka szczególny czas, w którym staje przed nim wiele nowych wyzwań i pojawiają się także nowe potrzeby. Dzięki swej specyfice internet może wiele z tych potrzeb zaspokajać. W na-

szym modelu to właśnie wpisywanie się sieci w potrzeby nastolatków okreśiliśmy jako wstępne warunki przyczynowe (warunki brzegowe), które sprawiają, że młodzież chętnie i intensywnie spędza czas online.

Przede wszystkim, o czym już wspomniano, zaspokajana jest potrzeba kontaktu z rówieśnikami, która w tym okresie rozwojowym jest szczególnie silna. Grupa rówieśnicza zaczyna odgrywać większą rolę niż rodzice, co generuje potrzebę ciągłego bycia w kontakcie. Nowe możliwości, jakie dają w tym zakresie nowoczesne media, polegają m.in. na przekroczeniu dwustronnego modelu komunikacji „jeden do jednego” (charakterystycznego np. dla telefonu) i przejściu do modelu „wielu do wielu”. Przypomina to przeniesienie typowych dla nastolatków spotkań towarzyskich do przestrzeni wirtualnej. Trafnie opisuje to jedna z respondentek:

PL05: Właśnie żeby spotkać się ze znajomymi, np. mieszkamy daleko od siebie, to wchodzimy na Facebooka, piszemy razem czy coś w tym stylu, pytamy się o lekcje, pytamy się, co tam słychać. Ogólnie sprawdzamy, co się dzieje u znajomych. Każdy pisze, co się dzieje u niego. To jest na takiej zasadzie, jakbym rozmawiała cały czas z kimś przez telefon. Tylko, że ze wszystkimi. (dziewczyna, 16 lat)

Ta sama respondentka przedstawia też inną ciekawą sytuację, w której młodzi ludzie używają internetu, do zapoznania się z przyszlými kolegami i koleżankami z klasy. Wskazuje to na łatwość i naturalność, z jaką używają tego medium nie tylko do utrzymywania kontaktu z ludźmi znanymi poznanyymi *face to face*, ale do zawiązywania relacji odwrotnych: najpierw w internecie, a dopiero potem na żywo.

PL05: Przed rozpoczęciem szkoły, jeszcze się nikt nie znał w klasie, to przez internet pisaliśmy wcześniej. Jak się spotkaliśmy to już było łatwiej, już się trochę znaliśmy, mimo że się nie widzieliśmy wcześniej. (...) Były listy przyjętych, no i każdy się znalazł i wpisał na Facebooka. (...) Wyszukaliśmy się, zaprosiliśmy do znajomych, zaczęliśmy pisać, zawsze było łatwiej. (...) Jak się nazywałeś? Skąd jesteś? Gdzie miesz-

każ? Gdzie chodziłeś do szkoły? Masz rodzzeństwo? Czym się interesujesz? Może się spotkamy przed szkołą? (dziewczyna, 16 lat)

Kolejną zidentyfikowaną potrzebą jest potrzeba informacji, czyli inaczej głód wiedzy. Adolescencja jest okresem, w którym poznaje się świat, kształtuje się poglądy i opinie na różne zjawiska, odkrywa się własne pasje i zainteresowania. W tym wszystkim nieocenioną pomoc stanowi globalna sieć, gdzie znaleźć można dowolną informację, w dodatku dostarczaną w sposób łatwy i natychmiastowy.

PL01: Tak naprawdę, to mi jest potrzebny do informacji. Znajomych to ja mam, to tak przy okazji, ale priorytet to jest informacja. No bo znajomi to, to można się spotkać, ale czasem nie ma się do tego warunków. Ale to można tak przy okazji. A najważniejsza dla mnie jest informacja. Bo bez tego to się stoi w miejscu i się nic nie wie. (chłopiec, 15 lat)

Ponadto, internet stał się dla młodych także platformą, na której realizować mogą potrzebę samookreślenia. Prawdopodobnie najważniejszym zadaniem rozwojowym tego wieku jest określenie własnej tożsamości i odpowiedzenie sobie, na progu dorosłego życia, na egzystencjalne pytanie „kim jestem?”. Internet, a szczególnie portale społecznościowe, w pewien sposób facylituje ten proces. Użytkownicy są często zmuszeni do dosłownego konstruowania tożsamości poprzez budowę swojego profilu: wybór zdjęć, określenie preferencji, publikowanie autoopisów o charakterze generalnym i doraznym. Co więcej, jak świadczy poniższa wypowiedź, ma to faktyczne przełożenie, na to, jak odbierają się nawzajem młodzi ludzie. Druga osoba jest oceniana przez pryzmat tego, w jaki sposób buduje swoją tożsamość na portalu:

PL19: No też na pewno [portale społecznościowe wpływają na postrzeganie innych osób]. Jak założymy przeczytam opis

danej osoby albo zdjęcia. Na przykład po samych zdjęciach można zobaczyć mniej więcej, jaki ktoś jest. Jak ktoś ma jakieś np. zdjęcia z imprez, to można wywnioskować, że no jest otwartą taką osobą. A jak ma na przykład zdjęcia, jak gra w jakąś grę (śmiech) albo screen z gry (śmiech), to już coś jest chyba nie tak, ale to też zależy.

4.3. Zawsze online

Centralne zjawisko, które wyłoniło się z kodowania selektywnego i zogniskowanego zostało nazwane „zawsze online” i odnosi się do stałej obecności w internecie. Z bardzo wielu opowieści wyłania się obraz takiego sposobu korzystania z sieci, w którym nie jest możliwe jasne rozdzielenie czasu na bycie *online* i *offline*. Z racji stałego łącza i komputera włączonego non stop młodzi są w sieci właściwie zawsze, gdy są w domu. Dodatkowo, za sprawą internetu mobilnego w telefonach komórkowych, smartfonach i tabletach, bycie *online* rozszerza się także na czas spędzany poza domem, np. w środkach komunikacji miejskiej, co widać także w poniższej opowieści, w której internet towarzyszy respondentce niemal przez całą dobę.

PL16: Nie ma dnia, żebym nie włączyła Facebooka. Facebook jest cały czas włączony, czy jak odrabiam lekcje, nawet jak jem śniadanie, jem obiad to mam włączony Facebook. (krótka pauza) No i Tweeter, i Pudelek, Kwejk, Demotywatory, stronę Kasi Tusk „Make life easier”. (...) Potem idę do szkoły (śmiech), jak jadę autobusem też w telefonie siedzę na Facebooku. Siedzę w szkole, słucham muzyki. Jak wracam ze szkoły, to pierwsze co, to telewizor trzeba włączyć i znowu sprawdzam Facebooka. Tam piszę ze znajomymi, prace domowe często odrabiam przez Facebooka, bo mamy stronę klasową na Facebooku, jem. (dziewczyna, 15 lat)

Jak widać, internet może spełniać wiele naturalnych potrzeb rozwojowych młodych ludzi w okresie dojrzewania, takich jak potrzeba kontaktu z rówieśnikami, potrzeba informacji i potrzeba samookreślenia. W naszym modelu kategoria zaspokajania potrzeb została potraktowana jako warunek przyczynowy (konieczny) kształtowania się głównego zjawiska, czyli bycia zawsze online.

Istotnym aspektem permanentnego zaangażowania *online* jest mechanizm ciągłego sprawdzania nowości. Właściwością wielu serwisów internetowych, np. portali informacyjnych, społecznościowych, forów czy gier jest nieustanne aktualizowanie zawartości. Użytkownik, wchodząc na ten sam serwis po kilkadziesiąt sekundach, widzi już nowe informacje, co mobilizuje go do częstego sprawdzania, co się zmieniło.

PL05: Nieważne, czy muszę coś sprawdzić czy nie, tylko muszę wejść, zobaczyć, czy jest jakieś powiadomienie, wiadomość, coś w tym stylu, po prostu zobaczyć, wejść. [Jak nie wejść to] Jest takie uczucie, że dobrze by było gdybym weszła i zobaczyła. (dziewczyna, 16 lat)

Oczywiście, bycie zawsze online nie musi oznaczać, że użytkownik przez cały czas poświęca internetowi maksimum uwagi. Zazwyczaj uwaga jest podzielona pomiędzy kilka czynności i „przeskakuje” np. pomiędzy odrabianiem lekcji a sprawdzaniem nowości w sieci. Stąd bierze się wielozadaniowość (*multitasking*) — cecha, która według wielu badaczy jest charakterystyczna dla młodego pokolenia (Foehr, 2006). Warto dodać, że to samo odnosi się do sposobu surfowania po internecie, gdzie jednocześnie otwiera się wiele różnych serwisów i nieustannie przełącza między zakładkami (*multitabbing*). Dobrym przykładem takiego „przełączania się” jest poniższa wypowiedź jednej z respondentek.

PL05: Przeważnie to jest tak, że ja włączam komputer, on jest uruchomiony, ja siedzę i się uczę, w międzyczasie coś sprawdzam, potem on stoi, potem na dłużej przysiadę. On jest włączony praktycznie cały czas. (dziewczyna, 16 lat)

Traktowany w ten sposób internet staje się elementem codzienności i zyskuje stałe miejsca w harmonogramie dnia (np. włączenie komputera tuż po przebudzeniu albo tuż po powrocie ze szkoły). Z czasem następuje tu swego rodzaju automatyzm wchodzenia do sieci. Sprawdzanie nowości na ulubionych stronach staje się odruchem niemal bezrefleksyjnym: jak określa to respondent: „wchodzi w zwyczaj”.

PL11: To mi weszło w zwyczaj, że wchodzę po szkole i patrzę, co jest na Kwejk, na Demotyworach⁶, czy jest coś nowego na koszykówce i czasem w muzyce na jakichś stronach. Tak każdego dnia jest. (chłopiec, 15 lat)

W używanych w badaniu dyspozycjach do wywiadu, znalazło się pytanie, o to, aby re-

spondenci przypomnieli sobie ostatni dzień, w którym w ogóle nie korzystali z internetu. Zazwyczaj pytanie to następczo odpowiadałym spore trudności. Niektórzy wymieniali momenty awarii technicznej łącza lub wyjazdy wakacyjne do miejsc pozbawionych dostępu do sieci. Część jednak w ogóle nie potrafiła przypomnieć takiego dnia:

I: Czy pamiętasz jakiś taki dzień ostatni, kiedy w ogóle nie korzystałaś z internetu?

PL10: Nie (krótka pauza), chyba nie.

I: Nie pamiętasz takiego dnia?

PL10: Takiego dnia? Nie, nie pamiętam. Zawsze do czegoś internet jest potrzebny. (dziewczyna, 15 lat)

Za centralne zjawisko badania przyjęliśmy zatem kategorię „bycia zawsze online”.

Odpowiedzi na to pytanie potwierdzają tezę o bardzo silnym zintegrowaniu internetu z codziennym życiem młodzieży, która w mniejszym bądź większym stopniu stara się być obecnie „zawsze online”.

4.4. Od ułatwiania życia do wzmocnienia jednostki

Kolejną wyróżnioną przez nas kategorią osiową jest „ułatwianie nastoletniego życia i wzmocnienie jednostki”. W paradygmacie kodowania ma ona rolę warunków interweniujących. W teorii ugruntowanej warunki interweniujące rozumiane są jako „czynniki zmieniające częściowo charakter zjawiska bądź jego natężenie” (Konecki, 2000, s. 49). Innymi słowy ta kategoria pokazuje, jak różne role, które internet może pełnić w życiu jednostki, przekładają się na wybór dalszych strategii i działań, a w konsekwencji na przyjęcie jednego ze wzorów bycia *online*.

Wyróżniona kategoria stanowi pewne kontinuum, które rozciąga się od roli inter-

netu jako „ułatwienia” życia, aż do internetu dającego „wzmocnienie” („*empowerment*”) i pozwalającego na osiągnięcie rzeczy czy podjęcie aktywności, które bez pośrednictwa sieci nie byłyby możliwe.

Kategoria ułatwienia życia, czy wręcz internetu jako „łatwiejszego świata”, pojawiała się w opowieściach nastolatków stosunkowo często. Niejednokrotnie, tak jak w cytacie poniżej, młodzież przyznawała, że w internecie „wszystko jest łatwe” lub przynajmniej łatwiejsze niż w rzeczywistości pozasieciowej. Przy czym dotyczyło to zarówno zdobywania informacji, jak i rozrywki czy kontaktów międzyludzkich.

⁶ Kwejk.pl oraz demotywor.pl to popularne wśród młodzieży serwisy internetowe zamieszczające żarty obrazkowe i śmieszne zdjęcia.

PL01: Ja nie widzę po prostu życia bez internetu dla przeciętnego człowieka. No i to jest powiedzmy „łatwość”. Wszystko jest łatwo. Nie trzeba, powiedzmy, żeby się dowiedzieć iść na koniec ulicy po gazetę. Nie, wystarczy wejść do internetu i sprawdzić. Dla mnie to jest łatwość. (chłopiec, 15 lat)

Szczególnie w odniesieniu do obowiązków szkolnych internet jawił się niemal wszystkim respondentom jako znaczące ułatwienie. Można nawet pokusić się o dalej idącą tezę, że bez internetu współcześni gimnazjaliści nie wyobrażają sobie odrabiania lekcji. Perspektywa wyszukiwania informacji w papierowych książkach czy encyklopediach wydawała im się bardzo odległa. Generalnie, przeważała opinia wyrażona także w poniższym cytacie, że odrabianie lekcji zasadniczo wymaga korzystania z internetu.

PL14: Jak np. odrabiam lekcje to też potrzebny mi komputer, bo na przykład nic nie wiem albo coś wiem, ale nie wiem, czy jest dobrze, to sprawdzam na komputerze, albo jakieś referaty, albo coś, to na komputerze. Lekcje polegają na komputerze. (dziewczyna, 15 lat)

Należy przy tym niestety zauważyć, że ułatwienie odrabiania lekcji przez internet często sprowadzało się do korzystania z serwisów udostępniających gotowe opracowania (w rodzaju serwisu zadane.pl), a niektórzy z respondentów w małym stopniu rozróżniali proces wyszukiwania informacji źródłowych od kopiowania gotowych rozwiązań.

Innym omawianym już obszarem, w którym odczuwano ułatwienie, była sfera kontaktów ze znajomymi. Komunikacja wydawała się tu łatwiejsza niż bezpośrednia bądź za pośrednictwem jakiegokolwiek innego medium. Przyczyn jest tu kilka. Po pierwsze, wskazywano na oszczędność czasową w porównaniu do spotkań na żywo. Po drugie, w przeciwieństwie do telefonu, możliwość komunikacji jest tu Nielimitowana. Po trzecie wreszcie, internet daje więcej możliwości niż w tradycyjnej rozmowie.

PL18: No łatwiej jest [w internecie] o kontakt, bo na przykład nie wszyscy w ciągu tygodnia mogą się spotkać, a tak to można sobie z kimś popisać czy nawet pracę domową [odrobić]. Są takie fora klasowe, gdzie wszyscy piszą jaka jest praca domowa, pomagają sobie, jak są jakieś sprawdziany tam, więc naprawdę jest takie w miarę w porządku. (dziewczyna, 15 lat)

Z drugiej strony internet przynosi nie tylko ułatwienie, ale też może nieść wzmocnienie, które oznacza umożliwienie takiej aktywności, która poza internetem jest dla danej osoby utrudniona lub niemożliwa. Szczególnie może to dotyczyć tych nastolatków, które z różnych przyczyn mają trudności z interakcjami na żywo lub nie mogą w życiu pozainternetowym nawiązać odpowiednich kontaktów z rodziną bądź rówieśnikami. W jaki sposób internet może dawać wzmocnienie? Częściowo odpowiedź tkwi w specyfice komunikacji zapośredniczonej komputerowo (CMC — *Computer Mediated Communication*). Pozwala ona przezwyciężyć nieśmiałość i dla osób introwertycznych stanowi dużo dogodniejszy sposób nawiązywania znajomości (Caplan, 2003). Podejście takie widać chociażby w poniższej wypowiedzi.

PL09: Myślę, że jeśli chcę kogoś poznać, to w internecie jest mi łatwiej napisać, niż w realu podejść i porozmawiać. W internecie można trochę więcej powiedzieć. (dziewczyna, 15 lat)

Inna wypowiedź potwierdza mechanizm wzmocnienia w odniesieniu do komunikacji międzyludzkiej. W odbiorze respondentki większa śmiałość online wiąże się z tym, że nie widzimy natychmiastowej reakcji po stronie odbiorcy (np. w postaci sygnałów niewerbalnych).

PL08: W sumie pisząc możemy więcej powiedzieć, bo nie widzimy tej osoby. Nie widzimy, jak ona reaguje czy się śmieje. A jak patrzemy prosto w oczy, to czasem tego wszystkiego nie powiemy. Np. się wstydzimy, boimy. Tak moim zdaniem jest. (dziewczyna, 16 lat)

Podobny mechanizm może także prowadzić to swego rodzaju negatywnego wzmocnienia, tzn. umożliwia atakowanie czy obrażanie innych osób i może przerażać się w akty agresji elektronicznej, negatywnie odbieranej przez rówieśników.

PL07: Niektórzy myślą że są fajniejsi w internecie i mogą pokazać jacy to oni są fajni, a w realu tak nie jest. I na przykład rozpisują się strasznie na Facebooku, że osoba taka i taka jest beznadziejna. A tak naprawdę nie powiedzą jej tego prosto w twarz, tylko że to mówią za plecami i na Facebooku. (dziewczyna, 15 lat)

4.5. Radzenie sobie ze zmieniającą się rzeczywistością

Kolejna kategoria osiowa w paradygmacie opisywała sposoby radzenia sobie młodych ludzi ze zmieniającą się rzeczywistością. Przede wszystkim dotyczy ona tego, w jaki sposób młodzi ludzie są w stanie połączyć stan bycia *zawsze online* z narastającymi obowiązkami szkolnymi i domowymi. Kategoria ta dotyczy działań i strategii stosowanych przez respondentów. Te z kolei zależą przede wszystkim

Strategie adaptacyjne

A. Samoograniczenie

Pierwszą strategią jest samoograniczenie korzystania z internetu poprzez narzucanie sobie limitów czy ograniczeń. Z jednej strony jest to strategia w pewien sposób oczywista, z drugiej strony wymagająca wysokiego poziomu samokontroli i nastawienia na zmianę. Nie występowała ona często, jednak u niektórych respondentów widać wyraźnie zdolność do narzucenia sobie ograniczeń nawet bez udziału rodziców.

PL10: Rodzice nie nakładają na mnie ograniczeń, ale sama sobie je ustalam i staram się ich przestrzegać. (dziewczyna, 15 lat)

Internetowe wzmocnienie może się też wiązać z nieco mniej uchwytnymi kategoriami, takimi jak budowanie swoistego statusu społecznego online czy zaspokajanie potrzeb sukcesu. Widoczne jest to np. w wirtualnych społecznościach w rodzaju dużych forów, gdzie użytkownicy zdobywają kolejne stopnie coraz bardziej zaawansowanego użytkownika, zależnie od natężenia własnej aktywności. W jeszcze większym stopniu dotyczy to gier online, w których gromadzone punkty i osiągnięcia wyraźnie wskazują na osiągnięcie sukcesu.

od dwóch zidentyfikowanych zmiennych: gotowości do zmiany (przystosowywania się do nowych sytuacji) oraz stopnia samokontroli nad własnymi zachowaniami. Zidentyfikowane strategie postępowania podzielono na adaptacyjne, które służyły zbalansowaniu aktywności online i offline oraz dezadaptacyjne, które miały na celu niekontrolowane zwiększenie aktywności w internecie.

Kolejny respondent opowiada o narzuceniu sobie ograniczeń, na pewien czas, na zasadzie przyjętego postanowienia. Choć później wrócił do bardziej intensywnego korzystania z internetu, silna motywacja pozwoliła mu osiągnąć czasowe ograniczenie.

PL15: Znaczy w zeszłym roku stwierdziłem, że przez ten miesiąc, przez styczeń, nie będę korzystał, znaczy, że ograniczę, no i się udało. Tam siedziałem po pół godziny, godzina, półtorej, się wtedy udało.

I: A myślisz, że co miało wpływa na to, że się udało?

PL15: Że się zaparłem w sumie. (chłopiec, 15 lat)

B. Ustalanie priorytetów

Nieco innym podejściem była strategia nazwana „ustalaniem priorytetów”. Nie występowało tu bezpośrednie narzucenie sobie ograniczeń, lecz dostosowywanie ilości czasu spędzanego w internecie do innych obowiązków. W szczególności respondenci stosujący tę strategię opowiadali o ograniczaniu sieci w sytuacjach wymagających większej ilości nauki, np. przed egzaminami czy dużymi klasówkami

I: I ile czasu dziennie korzystasz z Internetu?

PL20: No to zależy. Jak czasami jest więcej nauki, to w ogóle nie siedzę. A jak jest czasami mniej, to, nie wiem, czasami posiedzę z godzinę, półtorej. (chłopiec, 15 lat)

C. Znajdowanie nowych zainteresowań offline

Kolejną, odmienną strategią adaptacyjną jest ograniczanie czasu spędzanego w sieci poprzez podejmowanie nowych hobby i aktywności poza siecią (np. sportowych). Dobrą ilustracją jest opowieść jednego z respondentów, opisującego historię swego przyjaciela, któremu rodzice postanowili definitywnie odłączyć internet, ponieważ ich zdaniem nadużywał sieci.

Strategie dezadaptacyjne

A. Obchodzenie ograniczeń

Pierwszą ze strategii dezadaptacyjnych, mających na celu maksymalizację czasu spędzanego w sieci jest obchodzenie ograniczeń nakładanych przez rodziców. Czasami chodzi po prostu o nieprzestrzeganie restrykcji, czasami dochodzi do swoistego „wyścigu zbrojeń” (odinstalowywanie zainstalowanych programów kontrolujących, podłączanie odłączanych modemów itd.).

PL06: Bo mama mi strasznie ogranicza komputer, jak się da, na wszystkie możliwe sposoby, ale jak już się uda to się zasiedzę na kilka dobrych godzin. (chłopiec, 15 lat)

PL15: Rodzice mu odłączyli internet. [...] No i szczerze mówiąc dobrze to zniósł, bo ja myślałem, że będzie gorzej, bo ja wiedziałem, że nie ma internetu i specjalnie z nim poszedłem, żeby jakby coś to go uspokoić czy coś, bo nie wiedziałem, jak zareaguje. A normalnie zareagował. Później powiedział, żebyśmy może wyszli, pograli w piłkę. No i od tej pory się zajmuje graniem w piłkę na boisku. (chłopiec, 15 lat)

D. Przyjmowanie ograniczeń narzuconych przez rodziców

Ostatnią wyróżnioną strategią adaptacyjną jest przyjmowanie ograniczeń nakładanych na nastolatki przez ich rodziców. W przeciwieństwie do poprzednich strategii, stosujące ją osoby nie cechują się wysokim poziomem samokontroli (potrzebują kontroli z zewnątrz), ale zachowują gotowość do podjęcia zmiany.

PL02: Ale oni [rodzice] uważają, że to jest głupie [spędzanie czasu w internecie]. Ale w końcu się dogadaliśmy jakoś, ale to też nie mogę już przesadzać. Bo mnie sprawdzają co chwila, czy nie siedzę do rana (śmiech). (dziewczyna, 16 lat)

PL16: Moi rodzice zdają sobie sprawę z tego, że ja jednak na Facebooku zbyt dużo czasu spędzam, ale nie mogą nic na to poradzić, bo zabiorą mi komputer, to wezmę sobie drugi, albo jak schowają, to ja i tak go znajdę albo zamknę się w pokoju. Nie mówią jakoś strasznie, żebym ograniczyła. Mówią, żebym w nocy spała, a nie siedziała w internecie. (dziewczyna, 15 lat)

B. Legitymizacja

Strategią, która ma na celu usprawiedliwienie długiego korzystania z sieci jest legitymizacja. Stosując tę strategię, młodzi ludzie przekonują siebie bądź otoczenie, że korzy-

stanie z sieci w takim, a nie innym wymiarze jest dla nich niezbędne. Może to być tłumaczone koniecznością używania internetu do nauki, uprawiania hobby, zarabiania itp.

C. Normalizacja i porównanie negatywne

Strategią podobną do legitymizacji, było stosowanie normalizacji i porównań negatywnych. Stosując normalizację, młodzi ludzie przekonywali, że duża ilość czasu spędzanego online jest po prostu normą. Jeszcze innym podejściem są porównania negatywne, gdzie własne intensywne korzystanie z sieci zostaje natychmiast skontrastowane z przykładami znajomych, którzy korzystają jeszcze więcej i siedzą w internecie jeszcze dłużej. Poniższa wypowiedź pochodziła np. od respondentki, która sama spędzała w internecie bardzo dużo czasu.

PL16: Mam koleżankę. Ona jest niemożliwa. Tak w dni szkolne jestem w dzień onli-

ne, a w nocy śpię, no bo trzeba się wyspać, a ona siedzi 24 godziny na dobę na Facebooku. Zawsze jak ja jestem, to ona też jest i zawsze jak ja się zaloguję, to ona już jest. (dziewczyna, 15 lat)

D. Odkładanie zmiany

Ostatnią z wyróżnionych strategii dezadaptacyjnych jest odkładanie ewentualnych zmian w korzystaniu z internetu na bardziej lub mniej określoną przyszłość. Respondenci stosujący tę strategię zazwyczaj czas ten umiejscawiali po zakończeniu edukacji w szkole średniej i osiągnięciu formalnej dorosłości.

PL11: Ja już mam prawie 16 lat i całego życia nie będę oglądał Demotywatorów. Jeszcze 2-3 lata i będzie trzeba będzie szukać pracy. Na pewno zmniejszy mi się czas, który spędzam w internecie. (chłopiec, 15 lat)

4.6. Wzory bycia online

Kończącą kategorią, która zamyka nasz model, jest kategoria opisująca wzory bycia online, które wynikają z bycia zawsze online przy odpowiednim działaniu warunków interweniujących i stosowaniu odpowiednich strategii. Różne kombinacje tych

czynników prowadzą do pozycjonowania jednostki w dwóch wymiarach: zaangażowania offline i potrzeby bycia online. W zależności od konfiguracji tych zmiennych wyróżniono cztery wzorce korzystania z sieci (tabela 3).

Tabela 3. Wzory bycia online.

		Aktywność pozainternetowa	
		Wysoka	Niska
Potrzeba bycia online	Wysoka	c) Wszystko naraz	a) Wciągnięci w sieć
	Niska	b) Pełny krąg	d) Zabijanie czasu

Źródło: Dreier i in., 2012, s. 68, tłumaczenie własne.

A. Wciągnięci w sieć

Pierwszym wzorcem, charakteryzującym się wysoką potrzebą bycia online i niską aktywnością pozainternetową jest wzorec nazywany „wciągnięci w sieć”. Osoby reprezentujące ten wzorec mają z dużym prawdo-

podobieństwem problemy z nadużywaniem internetu. Korzystanie z sieci dominuje w ich życiu i jest głównym zajęciem, marginalizującym wszelkie inne aktywności. Doskonałą ilustracją tego stanu rzeczy jest wypowiedź respondentki, u której zjawisko bycia „za-

wsze online” rozwija się w niepożądanym kierunku, wypierając niemal wszystkie inne czynności.

PL14: Tata mówi, że dużo spędzam czasu na internecie i praktycznie w ogóle nie chce mi się jeść, tylko siedzę na komputerze, bo mi się nie chce wstać, albo jak wstaję z łóżka i jest weekend, to od razu do komputera. Praktycznie cały mój dzień, to praktycznie komputer. Dzwoni do mnie kuzynka i mówi: „Wejdz na Fotkę⁷” — to ja od razu z kolegami się żegnam i idę do domu. Tak cały czas jest, że więcej czasu spędzam w komputerze niż z kolegami, z koleżankami. (dziewczyna, 15 lat)

Warto także zwrócić uwagę na pojawiający się w powyższym opisie motyw zaniedbywania kontaktów społecznych z rówieśnikami na rzecz internetu. Właśnie zaniedbywanie różnych aspektów życia pozainternetowego jest symptomatyczne dla zjawiska nadużywania sieci. Innym często pojawiającym się obszarem zaniedbywania były obowiązki szkolne. W poniższej narracji nastolatek wspomina incydent, w którym miał świadomość konieczności nauki do zbliżającego się sprawdzianu, ale pomimo tego, wciągnięty w sesję internetową zapomniał się do niej przygotować.

PL15: No tak, bo jak ktoś za dużo wchodzi [do internetu], to może zapomnieć, że jest jakiś sprawdzian czy coś. I to też jest minus tego.

I: A Tobie się zdarzyło coś takiego?

PL15: Znaczy szczerze mówiąc to się zdarzyło nieraz. Że np. usiadłem do komputera. Później na następny dzień przychodzę do szkoły, usiadłem w ławce i się okazuje, że kartkówka jest o której wiedziałem, tylko zapomniałem po prostu. (chłopiec, 15 lat)

Inna osoba wskazuje na ogólne zaniedbanie różnych aspektów życia, określając je mianem „bałaganu”, który może powstawać przy zbyt dużym zaangażowaniu się w internet.

PL09: Niektóre rzeczy się zaniedbuje przez to, że się tyle siedzi. (...) Bałagan się robi, jak się cały czas siedzi na komputerze. (dziewczyna, 15 lat)

Oprócz zaniedbań na polu kontaktów społecznych, życia rodzinnego czy obowiązków szkolnych, nadużywanie internetu może się także przekładać na dolegliwości somatyczne, takie jak bóle pleców, zmęczenie wzroku czy ogólne poczucie wyczerpania.

PL08: Jak nieraz wejdziemy za długo [do internetu] to i zmęczenie też, i oczy nieraz bolą. (dziewczyna, 16 lat)

Często wiąże się to także z niedoborem snu spowodowanym przedłużającymi się do późnych godzin nocnych sesjami. Brak snu z kolei może wpływać na gorsze funkcjonowanie w szkole i w rezultacie także przyczyniać się do obniżenia osiągnięć edukacyjnych. Długotrwałe niedosypianie może ponadto rozwinąć się w permanentne zaburzenia snu.

PL02: Znaczy, jeżeli nic się nie dzieje, to po prostu wyłączam [komputer], a jeżeli rozmawiam z kimś, to nie chcę kończyć, albo jak właśnie zaciekawii mnie jakaś seria [odcinków serialu], to już chce zobaczyć do końca, albo właśnie ta ciekawość mnie zżera chociaż wiem, że się wtedy nie wyśpię i wtedy siedzę po nocy. (dziewczyna, 16 lat)

Oprócz negatywnego wpływu na życie związanego z zaniedbywaniem różnych jego aspektów, zmęczeniem i problemami zdrowotnymi, wzorzec zachowania „wciągniętych w sieć” obejmuje także subiektywnie odczuwane poczucie przymusu czy silnej potrzeby korzystania z internetu. Można tu mówić o kompulsywności zachowań czy poczuciu braku kontroli.

PL13: W tę grę, co ja gram, to gram w nią już półtora roku. I codziennie prawie wchodzę. Po prostu: uzależnia. Jak już się coś porobi z tydzień, to już się będzie cały czas chciało wchodzić. Już się będzie bu-

⁷ Chodzi o portal społecznościowy fotka.pl

dzić i myśleć: „muszę wejść na tą stronę.” (chłopiec, 15 lat)

W powyższym cytacie respondent obrazowo opisuje poczucie „przymusu”, jakie wyzwała w nim gra, określając to oddziaływanie jako „uzależniające”. Inna, cytowana już, respondentka opisuje to odczucie jako „przyciąganie”, które jest na tyle silne, że nie pozwala oderwać się, żeby porozmawiać z koleżanką.

PL14: Cały czas praktycznie siedzę na nim [internecie] i jest mi z tym dobrze. Strasznie mnie tak ciągnie do niego. Jak odejdę, to albo wrócę jeszcze na chwilę, albo zostawię, albo wrócę. Ciągnie mnie strasznie do niego i nie mogę się oderwać albo ktoś dzwoni do mnie i mówi: „Chodź na chwilę na dwór” i ja nie schodzę, tylko: „Chodź ty do mnie, bo ja coś sprawdzam” i z nim nie rozmawiam albo z nim rozmawiam mówię: „cześć” i się zawieszam w internet. (dziewczyna, 15 lat)

W powyższym cytacie warto jeszcze zwrócić uwagę na sformułowanie „jest mi z tym dobrze”, podkreślające pozytywne odczucia związane z zaspokojeniem potrzeby ciągłego podłączenia do sieci. Drugą stroną medalu są tu nieprzyjemne odczucia związane z przymusowym odłączeniem od sieci (przez analogię do uzależnień fizjologicznych nazywane czasem „reakcjami odstawiennymi”). W skrajnych wypadkach reakcje takie mogą przybierać formy gwałtowne lub agresywne; niejednokrotnie ich impulsywność może być zaskoczeniem nawet dla samych „wciągniętych”. W poniższym przykładzie, respondentka wspomina sytuację, gdy podczas gwałtownej burzy, jej starsze siostry wyłączyły wszystkie urządzenia elektryczne w domu łącznie z komputerem.

PL16: Nie pozwoliły mi, odłączyły router i wszystko i nie pozwoliły mi skorzystać z internetu. A ja wiedziałam, że tam jest tyle nowości, że ja chyba będę siedziała miesiąc nad tym i nie zobaczę wszystkich. Pamiętam, że wpadłam w furję, zaczęłam krzyczeć, pisać, że muszę sprawdzić in-

ternet. Włączyłam komputer, ale one odłączyły router. Zaczęłam skakać, drzeć się. Potem, jak się już uspokoiłam, przeszła burza i mogłam już skorzystać z internetu, to sama się dziwiłam sobie, że to jest naprawdę jakieś chore. Sama się dziwiłam, że tak dziwnie zareagowałam, bo wydawało mi się, że nie miałam nigdy problemu z internetem. (dziewczyna, 15 lat)

Stopień samoświadomości młodych osób nadużywających internetu był zróżnicowany. Wielu z nich zdawało sobie jednak sprawę, że borykają się z pewnego rodzaju problemem, a niektórzy wprost określali się jako „uzależnieni”. Specyficznym świadectwem takiej świadomości była poniższa odpowiedź respondenta na pytanie, jak wyglądałby dla niego świat bez internetu. O ile większość respondentów odpowiadała, że świat taki byłby znacznie gorszy i brakowałoby im dostępu do sieci, o tyle dla niego brak internetu byłby pewnego rodzaju wyzwoleniem od niechcianej dominacji.

PL15: No bez internetu byłoby znacznie lepiej, bo nie wiem więcej czasu bym poświęcał znajomym, więcej czasu na naukę. Myślę, że byłoby lepiej. (chłopiec, 15 lat)

Wzorzec „wciągnięci w sieć” był w naszym modelu ważny ze względu na pierwotny cel badania, którym było poznanie procesów związanych z nadużywaniem internetu. Jednak jak okazało się, że nie jest to jedyny wzorzec jaki wyłaniał się z wypowiedzi respondentów.

B. Pełny krąg

Drugi wyróżniony wzorzec korzystania z internetu został nazwany „pełnym kręgiem”. Opisywane w tej kategorii nastolatki przeżyły okres intensywnej fascynacji internetem, niejednokrotnie zbliżony do tego, którego doświadczają „wciągnięci w sieć”, ale następnie — stosując różne strategie adaptacyjne — wracają do stanu umiarkowanego korzystania z sieci, zataczając właśnie ów „pełny krąg”.

Ta specyficzna autokorekta może nastąpić w kilku różnych wariantach. Po pierwsze, może wystąpić zjawisko nasycenia, tj. poczucia, że „ma się już dosyć”. Internet przestaje być atrakcyjny i przestaje przynosić nowe pozytywne odczucia, a korzystanie z niego jest stopniowo „wygaszane”. Często jest to związane z przejściem przez fazę fascynacji nowymi serwisami czy usługami, które z czasem przestają być tak atrakcyjne.

PL17: No kiedyś siedziałem dużo na Naszej Klasie, na Facebooku. Teraz to wejść raz może na tydzień, coś looknąć, coś zobaczyć co jest, kto jest dostępny. Jak ktoś jest to popiszę. I tylko tyle.

I: A jak myślisz dlaczego kiedyś tam więcej siedziałeś, a później mniej?

PL17: No nie wiem, jak to nazwać. To była nowość. (chłopiec, 15 lat)

Bardziej aktywna zmiana prowadząca do „zamknięcia kręgu” może zaistnieć poprzez uświadomienie sobie przez nastolatka negatywnych konsekwencji, jakie niesie intensywne korzystanie z internetu. Zmiana taka może być zauważona np. w porównaniu do okresu sprzed fascynacji internetem. Może być także uświadomiona przez rodziców, znajomych czy nauczycieli.

PL04: Na zmianę mogą wpływać moi rodzice, chociaż zdarza mi się samu zmienić (...). To było, kiedy chodziłem już do III klasy gimnazjum. Jak była moja mama na zebraniu, to ja jakoś tak dużo korzystałem z internetu, jak wróciła, to wtedy zarzucała mi, że ja mam gorsze oceny zdecydowanie, zarzucała mi, że powinienem coś zmienić. (...) Wtedy postanowiłem sobie, że zmienię użycie internetu, że co prawda będę co jakiś czas w celach rozrywkowych, ale kiedy jest już bardzo ważna sprawa, np. prace czy referaty, to już nie ta bajka. Trzeba się uczyć. (chłopiec, 16 lat)

Ograniczenie korzystania z internetu może także wynikać z odkrycia nowych motywacji do zwiększenia aktywności w świecie offline. Motywację taką może stanowić

podjęcie nowego hobby czy zainteresowanie się np. sportem. Wprost mówi o tym jedna z respondentek, która wręcz twierdzi, że nowa aktywność „pomogła” jej skrócić czas spędzany w internecie.

PL10: Było kiedyś coś takiego (krótka pauza), potrafiłam spędzić nad gramami 4 godziny dziennie.

I: Mhm, i dlaczego to się zmieniło, w jaki sposób?

PL10: Głównie chyba dlatego, że zaczęłam jeździć konno i zaczęłam sobie sama zajmować czas. (...) Akurat bardzo mi pomogło jeździectwo, bo zaczęło brakować czasu wolnego i siedzenie przy internecie samo się skróciło. Gdybym zaangażowała się jeszcze w coś, jeszcze bardziej ten czas by się skrócił. (dziewczyna, 15 lat)

Jeszcze innym przytaczanym przez respondentów scenariuszem, który prowadził do ograniczenia potrzeby bycia online, było zaangażowanie się w nowy związek o charakterze miłosnym. Podobnie jak w przypadku nowego hobby zmieniało to priorytety w życiu nastolatków i kierowało ich uwagę w stronę aktywności offline.

PL02: Ostatnio też już mniej w sumie siedzę przy tym [komputerze]. Coraz mniej oglądam, bo chłopaka poznałam (śmiech). No i w sumie mam. (śmiech) No i teraz to głównie z nim się spotykam i w sumie on też się interesuje muzyką, więc ćwiczymy razem no i teraz... (dziewczyna, 16 lat)

Podsumowując, wzorzec „pełnego kręgu” dotyczył przede wszystkim młodzieży, która w różnorodny sposób dokonała autokorekty i stosując opisane wcześniej strategie adaptacyjne przeszła drogę od umiarkowanego używania, poprzez okres intensywnego używania czy wręcz nadużywania, z powrotem do stanu ograniczonego korzystania z sieci.

C. Wszystko naraz

Nieco odmienny charakter ma trzeci z wyróżnionych wzorców, czyli „wszystko naraz”. Kategoria ta cechuje się wysokim

zaangażowaniem w życie pozainternetowe, przy jednoczesnym zachowaniu silnej potrzeby bycia online. Można więc powiedzieć, że są to osoby, które — w przeciwieństwie do pozostałych dwóch typów — nie skłaniają się jednoznacznie do żadnego z tych dwóch światów, lecz próbują połączyć oba typy aktywności w codziennym doświadczeniu.

Może im się to udawać, dzięki stosowaniu różnych technik samokontroli, takich jak np. dostosowywanie ilości czasu spędzanego w internecie do innych obowiązków (czyli opisana już wcześniej strategia ustalania priorytetów).

PL03: To [ile czasu spędzam w internecie] zależy, po prostu od lekcji zależy. Jeżeli jest sporo zadane, to nie więcej prawdopodobnie niż godzinę, a jeżeli jest akurat jest taki luźniejszy dzień, to do trzech–czterech godzin. (chłopiec, 16 lat)

Do tej kategorii zaliczono też przypadki, w których internet był używany intensywnie, ale do bardzo konkretnych celów związanych z jakimiś ogólniejszymi zainteresowaniami. Stanowił więc ewidentnie narzędzie do osiągnięcia celu, nie zaś cel sam w sobie. Przykładem może być szesnastolatek zafascynowany lotnictwem, który większość swoich działań zarówno online, jak i offline poświęcał tym zainteresowaniom.

PL01: Ja ogólnie interesuję się lotnictwem. I to jest mój jakby cel życiowy. I tym chce zostać w przyszłości. I dążę do tego. (...) [W internecie sprawdzam] wytyczne do lotnictwa. Jak wygląda egzamin. Sprawdzam oferty. Gdzie najlepsza jest grupa i tym podobne. (chłopiec, 15 lat)

Inną cechą charakterystyczną dla osób z tej kategorii było deklarowanie wyższości kontaktów twarzą w twarz nad kontaktami zapośredniczonymi przez internet i docenienie bezpośredniości relacji na żywo. Ze swoimi znajomymi porozumiewali się oczywiście na obydwa sposoby, jednak — porów-

nując je — widzieli więcej wad komunikacji internetowej.

PL17: Minus jest w tym, że w internecie nie można człowieka spotkać na żywo. Tylko się widzi przez kamerę, przez obraz albo po prostu tylko się z nim gada. A w realu no to można się na przykład spotkać, pogadać, pójść gdzieś, zjeść coś. A w internecie to tylko pogadać i pograć, nie wiem, co jeszcze. (chłopiec, 15 lat)

Opisując wzorzec „wszystko naraz” warto także wspomnieć o specyficznym sposobie używania internetu, jakim było organizowanie spotkań towarzyskich, poświęconych wspólnemu korzystaniu z sieci. Taka aktywność łączy poniekąd zaangażowanie offline i online w jednym czasie. Przykładem mogą być np. sesje graczy, którzy zbierają się wspólnie, aby grać przez internet, komunikując się jednocześnie na żywo. W relacji respondenta tego typu aktywność ma swoje zalety, jako mniej izolująca, a bardziej społeczna.

PL19: Na przykład zapraszam czterech kolegów do domu na noc, wszyscy biorą komputery, i gramy całą noc, czy coś takiego. (...) No tak, żeby tak całkowicie się nie zamykać w tym komputerze. (chłopiec, 16 lat)

Wzorzec „wszystko naraz” może w pewien sposób przeciążać młodych ludzi, którzy muszą zmieścić w ograniczonym czasie zaangażowanie na różnych polach. Z drugiej strony jest on wyrazem dążenia do integracji różnych dostępnych możliwości, tak aby niczego nie stracić czy nie pominąć.

D. Zabijanie czasu

Ostatni wyróżniony wzorzec został nazwany „zabijaniem czasu”. Nazwa odnosi się do sformułowania, które często pojawiało się w relacjach młodych osób w odniesieniu do powodów, dla których używają internetu. Wzorzec ten cechował się małym zaangażowaniem emocjonalnym zarówno w aktywno-

ności internetowe, jak i pozainternetowe. Można powiedzieć, że pod tym względem był dokładnym przeciwieństwem poprzednio omawianego wzorca „wszystko naraz”. Silnie odczuwaną cechą codzienności była nuda, a brak zajęć i pusty czas można było w łatwy sposób wypełnić poprzez znajdowanie rozrywek w sieci. Internet jest tu traktowany jako nieco bardziej zaawansowany następca telewizji.

PL18: Tak mi się wydaje, jak przykładowo nie mam co robić, bo nie wiem skończyć naukę i nie mam co robić, to po prostu wchodzę na ten komputer, żeby zabić swój czas, jakoś tak żeby spędzić, bo na przykład, przykładowo już telewizor to już nie jest to, co mnie kiedyś fascynowało. Teraz nie ma dla mnie tam jakiś ciekawych rzeczy, więc bardziej internet, bo tam więcej mogę się dowiedzieć, znaczy obejrzeć, dowiedzieć, posłuchać, więc no tak chyba po prostu wchodzę, żeby zabić czas. (dziewczyna, 15 lat)

Internet nie jest tu więc traktowany jako coś bardzo atrakcyjnego samo w sobie, lecz raczej jako „mniejsze zło”, zajęcie mniej nudne niż inne. W rezultacie, respondenci przyjmujący ten wzorzec mogą porzucić intensywne korzystanie z internetu, gdy tylko nadarzy się bardziej pociągająca alternatywa. W poniższej wypowiedzi respondentka powołuje się np. na przypadek wycieczki szkolnej do Berlina, gdzie było na tyle ciekawie, że nie korzystała z internetu, mimo posiadania takiej możliwości.

PL12: [Głównym powodem korzystania z internetu jest] to, że mi się nudzi. No bo jakbym miała na przykład z kim więcej gadać i tak wychodzić ciągle na dwór, żebym mogła być cały dzień bez internetu to bym wytrzymała, Tak jak na wycieczce szkolnej w Berlinie. No bo tam co ja miałam robić na tym internecie, w sumie to nic. (...) bo tam było wi-fi, ale nie wiem, jakoś nie miałam ochoty wchodzić do internetu. Było jakoś tak ciekawie. (dziewczyna, 15 lat)

Ważnym motywem było tu postrzeganie internetu jako medium łatwego i niewymagającego zaangażowania — dostępnego wtedy, gdy nie ma się siły ani ochoty na robienie niczego innego. W ten sposób internet może stać się z jednej strony wygodnym „wypełniaczem” wolnego czasu, z drugiej zaś swego rodzaju alibi dla niepodejmowania czynności wymagających więcej zaangażowania.

PL19: Też wolę, szczerze mówiąc, wyjść gdzieś, coś porobić niż siedzieć w internecie, no ale czasami na przykład nie ma takiej możliwości albo nawet jest, ale już się jest tak leniwym albo zmęczonym, że się wybiera tę łatwiejszą opcję, czyli komputer. (chłopiec, 16 lat)

Dla tej kategorii użytkowników internet może też być zajęciem, które odwraca uwagę od bieżących problemów, pozwala się odprężyć i rozluźnić. W następujący sposób relacjonuje to jeden z respondentów, który przyznaje, że lubi wchodzić do internetu szczególnie po ciężkim dniu, aby poprawić sobie nastrój.

PL01: Dla mnie, jak jestem w internecie, to mi się automatycznie nastrój polepsza. Nieważne, jaki był dzień — ciężki, czy... Jak mam lekki dzień, to właściwie nie wchodzę do internetu tylko idę na dwór, a jak powiedzmy jestem... nie chce mi się nic, to wchodzę do komputera. (chłopiec, 15 lat)

Wzorzec „zabijanie czasu” na poziomie behawioralnym może być podobny np. do „wciągniętych w sieć”, także tutaj może występować duża ilość czasu spędzana w internecie. Różnica tkwi jednak przede wszystkim w subiektywnym odczuciu: brak jest tutaj głębszego zaangażowania w aktywność online, surfowanie jest raczej powierzchowne, dotyczy np. wyłącznie serwisów rozrywkowych ze śmiesznymi obrazkami czy klipami. Motywacja używania internetu jest tu raczej negatywna (brak alternatyw) niż pozytywna (realne zainteresowanie).

5. Podsumowanie i wnioski

Pierwotnym celem badania była jakościowa analiza zjawiska nadużywania internetu wśród młodzieży. Ten cel udało się w dużej mierze zrealizować, choć — zgodnie z tym, czego można oczekiwać w badaniach o charakterze eksploracyjnym — horyzont badanej rzeczywistości społecznej okazał się szerszy niż początkowo zakładano.

Należy przypomnieć, że respondenci uczestniczący w badaniu byli wyselekcjonowani na podstawie wyników testu psychologicznego IAT (wynik większy lub równy niż 30 pkt). Była to specyficzna grupa wykazująca przynajmniej niektóre symptomy nadużywania internetu, a więc intensywnie korzystająca z internetu i dostrzegająca u siebie przynajmniej niektóre objawy jego nadużywania. Ponieważ osoby takie stanowią ogólnie najwyżej kilkanaście procent populacji nastolatków⁸, w badaniu wzięli udział młodzi ludzie reprezentujący mniejszość nastolatków. Co więcej, część osób mających problemu z nadużywaniem internetu mogła nie zakwalifikować się do badania, jeśli zadziałał u nich psychologiczny mechanizm zaprzeczania i wypełniając test IAT nie zadeklarowały obserwowania u siebie symptomów nadmiernego korzystania.

Co ciekawe, okazało się, że sytuacja tych osób, wyodrębnionych ze względu na stosunkowo jednolite kryterium jest dla poszczególnych jednostek bardzo odmienna. Jak widzieliśmy, uniwersalne było doświadczenie zjawiska „bycia zawsze online” i fakt, że globalna sieć zaspokajała wiele potrzeb rozwojowych badanych nastolatków. Indywidualne trajek-

torie rozwojowe młodych ludzi były jednak, w zależności od wielu czynników, bardzo odmienne. Czynniki te były związane zarówno ze środowiskiem zewnętrznym (rodzina, rodzice, rówieśnicy), jak również z indywidualnymi różnicami, takimi jak zdolność do samo-kontroli i gotowość do podejmowania zmiany. Ważnym czynnikiem interweniującym była rola jaką pełnił internet w życiu młodego człowieka: czy stanowił tylko ułatwienie życia, czy dawał coś więcej — wzmocnienie, możliwość przewycięcia problemów czy ograniczeń niedających się pokonać w inny sposób.

W rezultacie wyróżniono cztery wzorce korzystania z internetu, które znacznie różniły się swoją charakterystyką. Oczywiście mają one charakter typologiczny, w rzeczywistości społecznej mogą występować w różnym nasileniu i w różnych kombinacjach (typy mieszane). Tylko pierwszy z nich: „wciągnięci w sieć” odpowiadał istniejącym w literaturze opisom typowego nadużywania internetu, co — swoją drogą — każe spojrzeć ostrożniej na narzędzia diagnostyczne, takie jak test IAT. W rzeczywistości bowiem, korzystanie z internetu jest u młodych ludzi w tak wysokim stopniu zintegrowane z całokształtem codziennego doświadczenia i sytuacją życiową, że na dobrą sprawę każdy przypadek należy rozpatrywać indywidualnie. Opisane badanie dało możliwość wglądu w tę różnorodność i było próbą zidentyfikowania skomplikowanych procesów wpływających na kształtowanie się korzystania z internetu przez jednostkę.

Bibliografia

- Birch, A., Malim, T. (2002). *Psychologia rozwojowa w zarysie. Od niemowlęctwa do dorosłości* (tł. J. Łuczynski, M. Olejnik). Warszawa: PWN.
- Caplan, S. E. (2003). Preference for Online Social Interaction A Theory of Problematic Internet Use and Psychosocial Well-Being. *Communication Research*, 30(6), 625–648.

⁸ Wyniki badań ilościowych EU NET ADB.

- Davis, R. A. (2001). A cognitive-behavioral model of pathological Internet use. *Computers in human behavior*, 17(2), 187–195.
- Dreier, M., Tzavela, E., Wölfling, K., Mavromati, F., Duven, E., Karakitsou, Ch., Macarie, G., Veldhuis, L., Wójcik, S., Halapi, E., Sigursteinsdottir, H., Oliaga, A., Tsitsika, A. (2012). *The development of adaptive and maladaptive patterns of Internet use among European adolescents at risk for internet addictive behaviors: A Grounded theory inquiry*, EU NET ADB.
- Filiciak, M., Danielewicz, M., Halawa, M., Mazurek, P., Nowotny, A. (2010). *Młodzi i media. Nowe media a uczestnictwo w kulturze*, Warszawa: Centrum Badań nad Kulturą Popularną SWPS.
- Foehr, U. G. (2006). *Media multitasking among American youth: Prevalence, predictors and pairings* (Vol. 7592). Henry J. Kaiser Family Foundation.
- Konecki, K. T. (2000). *Studia z metodologii badań jakościowych. Teoria ugruntowana*, Warszawa: Wyd. Naukowe PWN.
- Young, K. S. (2011). Clinical Assessment of Internet-Addicted Client. W: K. S. Young, N. de Abreu (ed.). *Internet Addiction. A Handbook and Guide to Evaluation and Treatment*, Hoboken: John Wiley and Sons.

Internet use among adolescents – grounded theory inquiry. The results of the EU NET ADB study

The article presents the findings of a qualitative part of the EU NET ADB study conducted in Poland. The aim of this research was to learn about the context of everyday internet usage among adolescents who were identified as intensive users at risk of internet addictive behaviours. It was also an attempt to describe how intensive internet use may evolve into pathological pattern of internet addictive behavior. The analysis with the use of grounded theory approach has identified "Always Online" mode as the central phenomenon. The article also presents its possible causal and intervening conditions as well as adaptive and maladaptive strategies that are used by young people to balance their online and offline functioning. Eventually a typology of four patterns of intensive internet was created. It goes beyond the simple, dichotomous division for "overusing" and "functional" users and underlines the necessity of acknowledging additional dimensions when assessing the situation of young people, in particular the relation between online and offline engagement in everyday life.

KEYWORDS:

INTERNET, ADOLESCENTS, INTERNET OVERUSE, INTERNET ADDICTION, GROUNDED THEORY

CYTOWANIE:

Szymon Wójcik (2013). Korzystanie z internetu przez polską młodzież – studium metodą teorii ugruntowanej. Wyniki projektu EU NET ADB. *Dziecko krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 12(1), 13–33.



Artykuł jest dostępny na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa-Użycie niekomercyjne-Bez utworów zależnych 3.0 Polska.